

Protokół nr 3/VI/2024
posiedzenia Komisji Rozwoju i Działalności Gospodarczej
Rady Miejskiej w Łodzi
z dnia 4 czerwca 2024 r.

I. Obecność na posiedzeniu.

stan Komisji - 4 radnych
obecnych - 3 radnych
nieobecna - 1 radna

oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią **załącznik nr 1 i 2** do niniejszego protokołu

Zaproszenie dla radnych stanowi załącznik nr **3** do niniejszego protokołu.

Zaproszenie dla gości stanowi załącznik nr **4** do niniejszego protokołu.

II. Posiedzeniu Komisji przewodniczył:

Przewodniczący Komisji radny p. Mateusz Walasek.

III. Proponowany porządek posiedzenia:

1. Wybór Wiceprzewodniczącego Komisji.
2. Przyjęcie planu pracy Komisji na okres od 4 czerwca 2024 roku do 31 grudnia 2024 roku.
3. Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie w drodze bezprzetargowej, na okres 15 lat, nieruchomości położonych w Łodzi przy alei Pasjonistów 18 – **druk Nr 132/2024**.
4. Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta na 2024 rok – **druk Nr 135/2024**.
5. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

IV. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia.

Przewodniczący Komisji pan **Mateusz Walasek** powitał obecnych na sali obrad radnych i zaproszonych gości. Na podstawie listy obecności pan Przewodniczący stwierdził quorum niezbędne do prowadzenia obrad i podejmowania prawomocnych uchwał i opinii. Pan Przewodniczący Walasek otworzył w związku z tym posiedzenie Komisji. Następnie Pan

Przewodniczący zaproponował, by Komisja w trakcie dzisiejszego posiedzenia zaopiniowała dodatkowo wnioski Zarządu Lokali Miejskich w sprawie oddania w najem w trybie bezprzetargowym lokalu użytkowego nr 6U przy ul. Piotrkowskiej 143 w Łodzi na rzecz partii Prawo i Sprawiedliwość (jako pkt 3a).

Zebrani zaakceptowali tę propozycję, przyjmując jednomyślnie porządek posiedzenia.

Ad. 1. Wybór Wiceprzewodniczącego Komisji.

Komisja zdjęła ten punkt z porządku obrad.

Ad. 2. Przyjęcie planu pracy Komisji na okres od 4 czerwca 2024 roku do 31 grudnia 2024 roku.

Przewodniczący Komisji pan Mateusz Walasek przedstawił zebrany projekt powyższego planu pracy (załącznik nr 5 do protokołu).

Nie zgłoszono pytań, ani głosów w dyskusji.

Za przyjęciem planu pracy Komisji głosowało 3 radnych, przeciw nie głosował nikt, nikt też nie wstrzymał się od głosu.

Komisja przyjęła zatem swój plan pracy na okres od 4 czerwca 2024 roku do 31 grudnia 2024 roku.

Ad. 3. Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie w drodze bezprzetargowej, na okres 15 lat, nieruchomości położonych w Łodzi przy alei Pasionistów 18 – druk Nr 132/2024.

P. o. Zastępcy Dyrektora Wydziału Dysponowania Mieniem UMŁ w Departamencie Gospodarowania Majątkiem pani Agnieszka Dobrucka przedstawiła zebrany przedmiotowy projekt uchwały (załącznik nr 6 do protokołu).

Faza pytań i dyskusji.

Pan radny Marek Michalik ocenił, iż interesujące jest to, że tak stosunkowo niewielka szkoła (uczęszcza do niej około 140 uczniów) jest w stanie wypracować sobie środki na swoje utrzymanie. Pan radny zadał w związku z tym pytanie, jaka jest wysokość czesnego, opłacanego przez opiekunów uczniów tej szkoły.

P. o. Zastępcy Dyrektora Wydziału Dysponowania Mieniem UMŁ w Departamencie Gospodarowania Majątkiem pani Agnieszka Dobrucka poinformowała zebranych, że na dzień dzisiejszy kwota czesnego wynosi 810 zł – od września ma ona wzrosnąć do 1 000 zł.

Pan radny Marek Michalik wyraził pogląd, iż nie jest to bardzo duża suma.

P. o. Zastępcy Dyrektora Wydziału Dysponowania Mieniem UMŁ w Departamencie Gospodarowania Majątkiem pani Agnieszka Dobrucka zgodziła się z tą wypowiedzią – w szkole przy ul. Fabrycznej rodzice płacą czesne w wysokości 5 000 zł, natomiast w szkole przy ul. Czerwonej czesne wynosi 2 500 zł.

Pan radny Marek Michalik ocenił, iż trudno byłoby się utrzymać niewielkiej, niepublicznej placówce szkolnej z samej subwencji oświatowej.”

Przewodniczący Komisji pan Mateusz Walasek zwrócił uwagę, że budynek przy al. Pasjonistów 18, w którym znajduje się szkoła, jest stosunkowo niewielki – nie jest to typowy obiekt szkolny, lecz raczej jest to budynek przedszkolny. Trudno byłoby więc w tym budynku zmieścić większą liczbę uczniów.

Wiceprzewodniczący Komisji pan Tomasz Frączak zadał pytanie, od kiedy funkcjonuje ta szkoła.

P. o. Zastępcy Dyrektora Wydziału Dysponowania Mieniem UMŁ w Departamencie Gospodarowania Majątkiem pani Agnieszka Dobrucka powiadomiła zebranych, że szkoła powyższa funkcjonuje od około trzydziestu lat.

Więcej pytań i głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Za pozytywnym zaopiniowaniem powyższego projektu uchwały głosowało **3 radnych**, **przeciw** nie głosował **nikt**, **nikt** też nie **wstrzymał się** od głosu.

Komisja zaopiniowała więc pozytywnie projekt uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie w drodze bezprzetargowej, na okres 15 lat, nieruchomości położonych w Łodzi przy alei Pasjonistów 18 – druk Nr 132/2024.

Ad. 3a. Zaopiniowanie wniosku Zarządu Lokali Miejskich w sprawie oddania w najem w trybie bezprzetargowym lokalu użytkowego nr 6U przy ul. Piotrkowskiej 143 w Łodzi na rzecz partii Prawo i Sprawiedliwość.

P. o. Kierownika Wydziału Lokali Użytkowych w Zarządzie Lokali Miejskich pan Dariusz Ostapinka omówił powyższy wniosek.

Faza pytań i dyskusji.

Przewodniczący Komisji pan Mateusz Walasek zwrócił uwagę, że w związku z wyborami do Parlamentu Europejskiego, wkrótce może dojść do pewnych zmian, jeśli chodzi o lokale wynajmowane na biura poselskie. Pan Przewodniczący zadał w związku z tym pytanie, kiedy kończy się umowa najmu lokalu z posłami do Parlamentu Europejskiego, którzy nie zostali wybrani na kolejną kadencję.

P. o. Kierownika Wydziału Lokali Użytkowych w Zarządzie Lokali Miejskich pan Dariusz Ostapinka powiedział, że w umowie na wynajem lokalu na biuro poselskie zawarty jest zapis, iż umowa obowiązuje na czas sprawowania przez posła mandatu.

Pan radny Marek Michalik stwierdził, iż jeżeli chodzi o nieruchomość przy ulicy Piotrkowskiej 143, to europarlamentarzyści wynajmujący tam lokale mają umowy najmu obowiązujące do lipca br.

Przewodniczący Komisji pan Mateusz Walasek ocenił, iż w takim razie Komisja najprawdopodobniej opiniować będzie wnioski o wynajem lokali dla nowo wybranych posłów do Parlamentu Europejskiego po zakończeniu okresu wakacyjnego.

Więcej pytań i głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Za pozytywnym zaopiniowaniem powyższego wniosku głosowało **3 radnych**, przeciw nie głosował **nikt**, **nikt** również nie **wstrzymała się** od głosu.

Komisja wydała zatem pozytywną opinię na temat wniosku Zarządu Lokali Miejskich w sprawie oddania w najem w trybie bezprzetargowym lokalu użytkowego nr 6U przy ul. Piotrkowskiej 143 w Łodzi na rzecz partii Prawo i Sprawiedliwość.

Ad. 4. Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta na 2024 rok – druk Nr 135/2024.

Dyrektor Wydziału Budżetu UMŁ w Departamencie Finansów Publicznych pani Małgorzata Wojtczak przedstawiła zebrany przedmiotowy projekt uchwały – w zakresie merytorycznego zainteresowania Komisji (załącznik nr 7 do protokołu).

Faza pytań i dyskusji.

Pan radny Marek Michalik : „jeżeli chodzi o Spółkę Port Lotniczy Łódź im. Władysława Reymonta, to jaka jest wysokość tej straty do pokrycia? Bo jest informacja taka, że te straty, które zostały wygenerowane w ostatnim czasie, są większe aniżeli w poprzednim roku.”

P. o. Dyrektora Biura Nadzoru Właścielskiego UMŁ w Departamencie Strategii i Rozwoju pani Ewa Mereć: „strata tej Spółki za 2023 r., to jest 40 mln zł, ale z kwoty tej do pokrycia przez Wspólników jest 22,8 mln zł. To jest kwota strat do pokrycia przez miasto Łódź – na ten cel przekazaliśmy już w tym roku kwotę 2,1 mln zł, czyli zostało nam do pokrycia ok. 20 mln zł. Ale nie koniecznie musimy pokryć tę stratę do końca bieżącego roku – wnioskowaliśmy teraz o 5 mln zł, do końca roku będziemy potrzebować jeszcze ok. 3 mln zł.”

Pan radny Marek Michalik : „dobrze, to nie zmienia jednak postaci rzeczy, że to jest bardzo zła sytuacja. Bardzo zła – moim zadaniem, nienotowana. A zapytam jeszcze, czy tam w tej chwili są podejmowane jakiegokolwiek działania sanacyjne?”

P. o. Dyrektora Biura Nadzoru Właścicielskiego UMŁ w Departamencie Strategii i Rozwoju pani Ewa Mereć: „nie muszą być działania sanacyjne podejmowane. Spółka rozwija swoją działalność przewozową – zwiększa się ilość pasażerów, bo z 200 tys. osób, które były na koniec 2019 r., przed epidemią COVID, teraz mamy 458 tys. osób, czyli powoli dobijamy do 500 tys. pasażerów. Uważam, że to jest bardzo dobry wynik, jak na nasze możliwości, Portu, który funkcjonuje samodzielnie. Funkcjonuje samodzielnie, bo tylko my, jako Miasto, wspieramy Port Lotniczy – Urząd Marszałkowski ma w Spółce niewiele udziałów. Poza tym, władze centralne również nie wspierają naszego Portu – dotychczas nie działały w kierunku skierowania ruchu np. z Modlina, czy z Warszawy do Portu w Łodzi, tylko budowały inne porty lotnicze. Ja bym się więc tutaj nie do końca zgodziła z tezą, że jest bardzo źle, bo patrząc na historię Portu Lotniczego, to dopłacaliśmy nawet 36 mln zł w 2015 r. Dopłaty do Portu Lotniczego były więc w różnych kwotach. W tym roku przychody Spółki będą na poziomie 17 mln zł (rok temu, była to kwota 14 mln zł) – może to nie jest dużo, ale ja jestem osobą, która stara się w każdym elemencie znaleźć coś pozytywnego. I patrząc na historię Portu Lotniczego uważam, że to jest bardzo dobrze. Plan działalności Spółki na ten rok, który zatwierdziliśmy, jest planem, który nie pokazuje, że będzie gorzej niż w ubiegłym roku – czyli dla mnie, jest to jakby zatrzymanie tego spadku, z którym mieliśmy do czynienia dotychczas. Patrząc więc na to w miarę pozytywnie, że już teraz powinniśmy iść w górę, a nie w dół. Koszty funkcjonowania Spółki, jak Pan Przewodniczący wie, to niestety, są to koszty utrzymania infrastruktury. Jest to ogromna infrastruktura – żeby zachęcić przewoźników do lądowania u nas, to Spółka musiała obniżyć opłaty za lądowanie – mamy więc korzystniejsze opłaty niż w innych miastach. Jako Miasto i Spółka nie udzielamy dużego wsparcia przewoźnikom – takiego, jakie otrzymują w innych portach. Ja więc uważam, że w obecnej sytuacji, trudnej na rynku lotniczym, bo ten ruch został już przydzielony – więc te regionalne porty, które „wypłynęły” przez te lata, utrzymują swoją pozycję, my staramy się wyrwać to, co przy obecnej kondycji możemy zrobić. I to przy minimalnym wsparciu dla przewoźników. Ja uważam więc, że jest zdecydowanie lepiej, tym bardziej, że rozwija się ruch czarterowy, który cieszy się ogromną popularnością wśród mieszkańców – bo nie ma już np. miejsc na loty czarterowe latem. Spółka chce w związku z tym rozwinąć też czartery zimowe. Ja tutaj więc widzę szansę – to nie idzie w takim kierunku, że jest boom i wszyscy byśmy widzieli ten taki znaczący skok, ale idziemy drobnymi krokami do przodu. Ja to tak widzę i oceniam to dobrze.”

Pan radny Marek Michalik: „Pani Dyrektor, wysłuchałem tego, co Pani powiedziała – z całym szacunkiem, ale nie podzielam tych bardzo optymistycznych opinii. Chciałbym też

w to wierzyć – pamiętam, blisko 400 tys. pasażerów rocznie osiągał Pan Prezes Krawczyk, a było to dwanaście lat temu?”

Przewodniczący Komisji pan Mateusz Walasek: „rekordowy był 2012 r.”

Pan radny Marek Michalik: „ale Pani Dyrektor, to na co patrzę z lekkim przerażeniem, to jest to, że jednak jeżeli coś chce się polepszyć w Spółce i widzimy, że z roku na rok jest albo gorzej, albo jest stagnacja, ale cały czas jesteśmy na minusie, to właściciel musi wyciągać jakieś wnioski – musi podejmować decyzje. Mówi Pani, że tutaj sanacja jest niepotrzebna – pewnie wszyscy...”

P. o. Dyrektora Biura Nadzoru Właścicielskiego UMŁ w Departamencie Strategii i Rozwoju pani Ewa Mereć: „ale Panie Przewodniczący, tutaj nie o to chodzi – mamy obligacje i nie możemy pewnych ruchów robić do momentu spłaty tych obligacji, dlatego że...”

Pan radny Marek Michalik: „...ja bardziej mówię nie w ujęciu takim, że powinniśmy zrobić jakąś wielką rewolucję w Spółce, tylko mówię o takim ujęciu, że jest jakiś program, który nas doprowadza do sytuacji takiej, jaką chcemy osiągnąć – właściwie takiej, jaką chce osiągnąć Prezydent Miasta, który tam jest większościowym udziałowcem. Ja nie wiem, co chce Prezydent Miasta w tej sytuacji osiągnąć, bo przez ostatnie dwanaście lat obserwujemy sytuację mniej więcej taką samą, tak? Zaległości się powiększają, ciągle słyszymy i jesteśmy informowani, że jest jeden lub drugi czarter, teraz też jesteśmy informowani, że może będą zimowe czartery – w moim przekonaniu, jak nie idzie, to się po prostu dokonuje zmian. Ja, szczerze mówiąc tak patrzę na sytuację tej Spółki – a tam po prostu żadnych zmian ja nie dostrzegam, oprócz tego, że jednego roku mamy trochę więcej pasażerów, a drugiego roku jest trochę mniej, jednego roku jest trochę mniejsze zadłużenie, drugiego roku jest trochę większe zadłużenie. I właściwie mamy taki moment, w którym jesteśmy w kompletnym dołku, bez sytuacji, w której widzielibyśmy, że jesteśmy na fali wznoszącej.

Ja nie mogę głosować za tą uchwałą.”

Wiceprzewodniczący Komisji pan Tomasz Frączak: „ja mam też kilka pytań – czy wiemy, jak wyglądają prognozy finansowe na najbliższe lata? Jak to ma też wyglądać potencjalnie, jeśli chodzi o CPK?”

P. o. Dyrektora Biura Nadzoru Właścicielskiego UMŁ w Departamencie Strategii i Rozwoju pani Ewa Mereć: „to znaczy, takich prognoz Spółka nie robi.”

Wiceprzewodniczący Komisji pan Tomasz Frączak: „nie robi prognoz finansowych?”

P. o. Dyrektora Biura Nadzoru Właścicielskiego UMŁ w Departamencie Strategii i Rozwoju pani Ewa Mereć: „to znaczy, jeżeli chodzi o CPK, to tak naprawdę...”

Wiceprzewodniczący Komisji pan Tomasz Frączak: „nie, to tak dodatkowo się zapytałem, bo tu będą na pewno zmiany, tak?”

P. o. Dyrektora Biura Nadzoru Właścicielskiego UMŁ w Departamencie Strategii i Rozwoju pani Ewa Mereć: „Spółka nie ma obowiązku robienia prognoz finansowych na kilka lat do przodu – robiła je w momencie, kiedy emitowała obligacje, ale wiadomo, że one się zdezaktualizowały. Robiła je w momencie, kiedy był tworzony plan generalny, bo jednym z elementów planu generalnego jest prognoza finansowa, ale ten plan będzie w bieżącym roku aktualizowany, więc te prognozy, które były robione 2 – 3 lata temu, czy nawet wcześniej, bo plan jest na 5 lat robiony, czyli 5 lat temu, zdezaktualizowały się – więc na te okoliczności prognozy były robione. Ale teraz Miasto prowadzi postępowanie na wybór doradcy – ten doradca ma Miastu pokazać, przy potencjale, jaki Spółka ma, jakie są możliwości i opcje poprawy sytuacji – czyli zweryfikowanie tego, co Zarząd robi i pokazanie ewentualnie rozwiązań, które doprowadziłyby do uzyskania progu rentowności. Bo to, co Pani Prezydent chce uzyskać, to chce zmniejszyć obciążenia budżetu Miasta – taki jest cel. Dotychczas nie zlecałiśmy takich analiz, więc to jest pierwszy raz i liczę na to, że to będą wiarygodni partnerzy, którzy zgłosili się do tego postępowania – to są z tzw. „wielkiej piątki.” Myślę więc, że ich doświadczenie w branży lotniczej, bo każdy z nich wykazuje się takim doświadczeniem, również w CPK, pokaże nam realia naszego Portu Lotniczego. Mając na uwadze, jak wiemy, tutaj też i historię, brak zainteresowania PPL-u dotychczas, większe dofinansowania ze strony urzędów marszałkowskich w innych portach regionalnych niż w Łodzi – bo nasz Port jest jedynym w Polsce, który ma przewagę samorządu lokalnego, a nie samorządu wojewódzkiego. I niestety, to też utrudnia. My uważamy, że Port Lotniczy w Łodzi nie powinien być z przewagą własnościową Miasta, tylko z przewagą Województwa, bo on służy całemu województwu. Nie udało nam się zmienić struktury własności przez wiele lat, to teraz chcemy po prostu poszukać innych rozwiązań. Może z racji tego, że zmieniło się coś w Warszawie, że uda się nam PPL nakłonić, czyli Państwowe Porty Lotnicze – tutaj poproszę o pomoc Pana Przewodniczącego, bo...”

Przewodniczący Komisji pan Mateusz Walasek: „Polskie.”

P. o. Dyrektora Biura Nadzoru Właścicielskiego UMŁ w Departamencie Strategii i Rozwoju pani Ewa Mereć: „Polskie Przedsiębiorstwo Lotnicze?”

Przewodniczący Komisji pan Mateusz Walasek: „teraz jest jeszcze inaczej – kiedyś było Przedsiębiorstwo Państwowe Polskie Porty Lotnicze, ale to zostało w tej chwili włączone. Można mówić w skrócie – Polskie Porty Lotnicze.”

P. o. Dyrektora Biura Nadzoru Właścicielskiego UMŁ w Departamencie Strategii i Rozwoju pani Ewa Mereć: „powiem tak – ja rozumiem Zarząd i cenię Panią Prezes Midere, która również pracowała w Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej, więc ona jest związana z lotnictwem i ma doświadczenie w tym obszarze. Ale proszę mi wierzyć – naprawdę trudno jest pozyskać nowych przewoźników. Każdy z przewoźników chciałby dostać coś więcej niż tylko prawo lądowania na danym lotnisku – bo on chciałby dostać dodatkowe środki, które teraz są pod postacią wsparcia marketingowego, któremu Komisja Europejska się przygląda i daje przewoźnikom ogromne kary za to. Bo niestety, w Modlinie, w Katowicach, czy w innych miastach, to może samorządy nie przekazują już tych środków, bo spółki są w lepszej kondycji, ale spółki płacą. Naprawdę, to są ogromne pieniądze, które przewoźnicy dostają w ramach umowy marketingowej tylko po to, żeby operowali na danym lotnisku.”

Wiceprzewodniczący Komisji pan Tomasz Frączak: „zapytałem o te prognozy finansowe, bo chciałem zobaczyć, w jakim kierunku to rzeczywiście idzie, czy...”

P. o. Dyrektora Biura Nadzoru Właścicielskiego UMŁ w Departamencie Strategii i Rozwoju pani Ewa Mereć: „jeżeli mogę – te prognozy dotychczasowe, do tej pory mówiło się, że jeżeli będzie 1 mln pasażerów rocznie na terenie Lotniska, to ten próg rentowności powinniśmy uzyskać. Ale z racji wzrostu kosztów, mówi się teraz o 1,5 mln pasażerów rocznie. W zasięgu Portu Lotniczego Łódź jest to możliwe do wygenerowania, tylko ja, przyznam się, nie znam złotego środka, jak wygenerować to w tak krótkim czasie. Ale dlatego staram się znaleźć światełko w tunelu, bo wiem, że było już naprawdę źle, było już tak, że nikt nie latał – raptem więcej osób zaczyna latać, ale to też nie przekłada się całkowicie na przychód.”

Wiceprzewodniczący Komisji pan Tomasz Frączak: „ja to rozumiem. Właśnie o to mi chodziło, jeżeli chodzi o tę prognozę finansową – o to, w którym momencie Port wyjdzie na zero, jeżeli chodzi o te koszty.”

P. o. Dyrektora Biura Nadzoru Właścicielskiego UMŁ w Departamencie Strategii i Rozwoju pani Ewa Mereć: „trzeba patrzeć na liczbę pasażerów.”

Wiceprzewodniczący Komisji pan Tomasz Frączak: „a jak wyglądało to przez ostatnie pięć lat – czy ma Pani Dyrektor takie dane, jak te liczby wzrastały?”

P. o. Dyrektora Biura Nadzoru Właścicielskiego UMŁ w Departamencie Strategii i Rozwoju pani Ewa Mereć: „czyli od 2019 r. Rok 2019, to był ostatni rok przed wybuchem epidemii COVID-19 – mieliśmy wówczas 241 609 pasażerów obsłużonych łącznie. W 2020 r., kiedy Lotnisko było przez większą część roku zamknięte, obsłużonych zostało 75 275 pasażerów. W 2021 r., kiedy również obowiązywały obostrzenia co do funkcjonowania Lotniska i ruchu lotniczego, obsłużono 69 320 pasażerów. W 2022 r. było 179 926 pasażerów,

natomiast w 2023 r. – 356 878 osób. Na ten rok natomiast planujemy obsłużyć 448 275 pasażerów.

Wiceprzewodniczący Komisji pan Tomasz Frączak: „czyli wzrost jest.”

P. o. Dyrektora Biura Nadzoru Właścicielskiego UMŁ w Departamencie Strategii i Rozwoju pani Ewa Mereć: „tak – wzrost jest. Ale my zaczynamy od innego punktu, bo generalnie w każdym porcie jest wzrost – tylko że jak my zaczynamy z niskiego pułapu, to ten wzrost jest procentowo dużo większy niż w innych portach – ale trzeba pamiętać, że w innych portach obsługiwanych jest rocznie 3 mln pasażerów, np. w Modlinie. Ale Modlin ma tych przewoźników niskokosztowych – tam RYANAIR ma swoją bazę.”

Wiceprzewodniczący Komisji pan Tomasz Frączak: „a kto odpowiada za strategię, rozwój w naszym Porcie?”

P. o. Dyrektora Biura Nadzoru Właścicielskiego UMŁ w Departamencie Strategii i Rozwoju pani Ewa Mereć: „Pani Prezes Zarządu.”

Pan radny Marek Michalik: „tak w ogóle, to Pani Prezydent, jako właściciel.

Jeszcze chciałbym się zapytać – bo takim bardzo mocnym echem... [zapis nieczytelny]... jako Łódzka Specjalna Strefa Ekonomiczna mocno protestowaliśmy przeciwko temu, bo oczywiście Port Lotniczy w Łodzi jest olbrzymią wartością. I wszelkie działania, które osłabiają samą ideę funkcjonowania tego Portu, istnienia tego Portu w Łodzi – po prostu, jest to szkodnictwo. Jak więc dowiedzieliśmy się, że zaistniała taka koncepcja, żeby ten Port sprzedać, przedstawiana przez Pana Wiceprezydenta Pustelnika, środowisko gospodarcze wspólnie zaprotestowało. Ale ja chciałem się zapytać, czy te plany, związane ze sprzedażą Portu, one nadal się pojawiają, gdzieś tam funkcjonują, to jest oferta aktualna? Jak to jest?”

P. o. Dyrektora Biura Nadzoru Właścicielskiego UMŁ w Departamencie Strategii i Rozwoju pani Ewa Mereć: „po pierwsze, sprzedaż Portu, to jest tylko slogan, dlatego że mając na uwadze prawo lotnicze i kontynuację działalności w postaci portu lotniczego pożytku publicznego, jakim jest nasz łódzki Port, nie możemy zbyć 100 % udziałów – możemy zbyć mniejszościowy pakiet, bo większościowym udziałowcem zarządzający Portem musi być podmiot publiczny. Generalnie więc sprzedać całości nigdy nie mogliśmy – to sformułowanie może rzeczywiście niefortunnie zostało użyte. Mając na uwadze kondycję Spółki, raczej jest to możliwe prawnie – ale czy znajdzie się ktoś, kto chciałby do niej wejść kapitałowo? My szukamy innych rozwiązań, żeby obniżyć koszty, wydatki z budżetu Miasta – mamy nadzieję, że ten doradca, który ma doświadczenie w branży lotniczej, pokaże nam coś, czego my nie wiemy. Bo może są inne rozwiązania, np. umowa operatorska, umowa zarządzania, czy są również jakieś inne umowy, rozwiązania na świecie, które w Polsce będzie można zastosować,

mając na uwadze ograniczenia wynikające z prawa lotniczego. Szukamy więc doradcy, który nam powie, czy w ogóle może jakiś partner zewnętrzny wejść do Spółki – żeby wykorzystać lepiej potencjał naszego Portu.”

Przewodniczący Komisji pan Mateusz Walasek: „jeśli chodzi o sprzedaż udziałów w Lotnisku, to w tej całej dyskusji pojawiło się bardzo dużo różnych interpretacji tego faktu, które szły, moim zdaniem, zdecydowanie za daleko – bo trzeba jasno i wyraźnie tutaj powiedzieć, że przeniesienie części udziałów ma służyć jednocześnie temu, żeby tam ten teren nadal był wykorzystywany do prowadzenia operacji lotniczych. Bo rozwiązać Spółkę i sprzedać grunt, to można w każdej chwili, ale to nie o to chodzi – żeby do tego szukać doradcy. W tym przypadku, to ograniczenie, o którym Pani Dyrektor mówiła, to dotyczy podmiotów prywatnych, natomiast gdyby to był np. Skarb Państwa – w co akurat wątpię, bo Skarb Państwa nie kupuje bezpośrednio lotnisk, ale wtedy w jego interesie działa PPL, czyli spółka należąca w całości do Skarbu Państwa, PPL mogłaby wówczas kupić całość udziałów Miasta. Również Urząd Marszałkowski mógłby kupić całość udziałów – więc takie zbycie udziałów podmiotowi publicznemu nie jest objęte tym ograniczeniem, poniżej 50 % udziałów. Co więcej, to ograniczenie dotyczy własności nieruchomości, a jeszcze bardziej precyzyjnie rzecz ujmując, nieruchomości gruntowych pod częścią operacyjną – czyli teoretycznie można sobie wyobrazić również taką sytuację, że jeżeli jest część nieruchomości niezwiązana z operacjami lotniczymi, to na tej części nieruchomości może działać zupełnie inny podmiot. To znaczy, że mogą tam być np. jakieś magazyny, czy inne tego typu obiekty, należące do innego podmiotu. To oczywiście wymaga podziału nieruchomości – ale takich możliwych rozwiązań jest bardzo wiele. Ja w tej chwili nie oceniam realności, tylko mówię o teoretycznych rozwiązaniach – więc to nie jest tak, że my sprzedajemy ten teren i ktoś nagle zaczyna tam budować coś zupełnie niezwiązanego z lotnictwem.

Jeśli chodzi o tę wymaganą do rentowności lotniska liczbę pasażerów, to ta kwestia jest bardzo skomplikowana, bo ja słyszałem już różne liczby, od których ten próg jest. Faktycznie jest tak, że Modlin ma 3 mln pasażerów rocznie i też nie zarabia, więc jedyne, co wiemy, to jest to, że porty, które mają powyżej 10 mln pasażerów rocznie, przynajmniej w Polsce, zarabiają. Według dostępnych informacji, na pewno dochodowe jest lotnisko na Okęciu, w Krakowie, Gdańsku – co do Katowic, nie ma stuprocentowej pewności, bo łączy się to z tym, że co innego jest wynik spółki, a co innego, jeżeli właściciel prowadzi jeszcze poza spółką transfery na rzecz przewoźników. Bo przykładowo, w Katowicach prowadzone są bardzo duże transfery właściciela na rzecz przewoźników, poza spółką.”

P. o. Dyrektora Biura Nadzoru Właścicielskiego UML w Departamencie Strategii i Rozwoju pani Ewa Mereć: „Marszałka Sejmiku.”

Przewodniczący Komisji pan Mateusz Walasek: „tak, bo rzeczywiście prawdą jest to, że zdecydowana większość lotnisk w Polsce należy albo do Skarbu Państwa, albo właścicielem jest samorząd wojewódzki – chyba tylko w Lublinie 50 % udziałów należy do Miasta. Wracając natomiast do tego głównego wątku – to jest tak, że tam transfer idzie poza wynikiem spółki, więc jeżeli spółka zarobi np. 10 mln zł, a jednocześnie płaci się 15 mln zł za promocję, to trudno nazwać to przedsięwzięciem dochodowym. Faktem jest, że żeby lotnisko rzeczywiście zarabiał, to te liczby pasażerów muszą być bardzo wysokie i w Europie do większości lotnisk w tej chwili się dopłaca.

Moim zdaniem, jest to trochę nieszczęśliwa konstrukcja prawna, ponieważ wszyscy oczekują od spółki zysku.”

Pan radny Marek Michalik: „ja nie oczekuję.”

Przewodniczący Komisji pan Mateusz Walasek: „ja doceniam podejście Pana Radnego, ale mówię tutaj o tej szerokiej publiczności – większość oczekuje od spółki zysku, natomiast nie można prowadzić tej działalności w innej formule. Teoretycznie można by spróbować, tworząc np. do realizacji tego zadania jednostkę budżetową, ale to się oczywiście mija z celem.

Odnosnie samych planów – Pani Dyrektor już słusznie zauważyła, że w ostatnich miesiącach jest pewna zmiana podejścia PPL-u – Polskie Porty Lotnicze w tej chwili deklarują, że niezależnie od tego, co stanie się z CPK, lotnisko na Okęciu jakiś czas będzie na pewno jeszcze funkcjonować, ale część ruchu trzeba będzie przenieść na inne lotniska, w związku z czym padło parę oficjalnych deklaracji o zachęcaniu przewoźników do korzystania z Portu w Łodzi. Nie wiem, może oni przyjmą jeszcze jakąś inną formułę, łącznie nawet z przejściem części udziałów – to byłaby bardzo interesująca droga.

Jeśli chodzi natomiast o kwestie dotyczące CPK, to jedni widzą zagrożenia związane z jego działalnością, a inni widzą znowu szansę, bo np. jeśli CPK mocno by postawił na rozwój Hubu i przewoźników klasycznych i jednocześnie nastąpiłoby zamknięcie lotnisk położonych w pobliżu Warszawy, przyjmujących przewoźników niskokosztowych – bo tak naprawdę, jeśli chodzi o rozwinięcie projektu CPK w tych jego pierwotnych założeniach, warunkiem rozwinięcia lotniska w Baranowie jest zamknięcie lotnisk wewnątrz Warszawy. Nagle więc przewoźnicy niskokosztowi straciliby możliwość latania z Warszawy – gdy przedstawiało im się jako alternatywę Radom, to przewoźnicy ci jasno deklarowali, że zamiast Radomia wolą Łódź. I tak naprawdę, być może otwarcie CPK mogłoby wcale nie być takie złe dla łódzkiego

Lotniska, gdyby się tam przewoźnicy niskokosztowi pojawili. Ale tego my nie wiemy, bo tu jest naprawdę bardzo dużo zmiennych.”

Wiceprzewodniczący Komisji pan Tomasz Frączak: „mam jeszcze pytania odnośnie CPK – ja nie zadawałem tego pytania w kontekście negatywnym, tylko że wybudowanie CPK na pewno coś w środowisku lotniczym zmieni. Szczególnie będzie to odczuwalne dla tych najbliższych lotnisk, czyli w Łodzi i w Warszawie, może mniej dla tych dalszych. Ale na pewno pojawienie się nowego terenu, z którego ludzie będą mogli latać, coś może zmienić. Mnie tylko ciekawiło, czy są jakieś projekcje odnośnie tego, co się może wydarzyć – jakie są założenia. Chciałbym się dowiedzieć, czy my mamy jakieś dane, które lotnisko wybierają mieszkańcy województwa łódzkiego, kiedy podróżują samolotami?”

P. o. Dyrektora Biura Nadzoru Właścicielskiego UMŁ w Departamencie Strategii i Rozwoju pani Ewa Mereć: „myślę, że Port Lotniczy robił takie analizy, ale my ich nie mamy.”

Pan radny Marek Michalik: „przewoźnicy robią takie analizy, zanim wejdą do danego portu lotniczego.”

Wiceprzewodniczący Komisji pan Tomasz Frączak: „bo według mnie, takie badania dla portów byłyby kluczowe, żeby zrozumieć dlaczego mieszkańcy województwa łódzkiego wybierają dalsze lotniska, a nie łódzkie. Ja mam swoją teorię, bo dużo latam...”

P. o. Dyrektora Biura Nadzoru Właścicielskiego UMŁ w Departamencie Strategii i Rozwoju pani Ewa Mereć: „jest jedna teoria – tańsze bilety.”

Wiceprzewodniczący Komisji pan Tomasz Frączak: „tańsze – bo w Łodzi bilety są bardzo drogie.”

P. o. Dyrektora Biura Nadzoru Właścicielskiego UMŁ w Departamencie Strategii i Rozwoju pani Ewa Mereć: „tak, ale o tym nie decyduje Port Lotniczy.

Ja nie latam, ale wiem, iż niektóre osoby, które latają, mówią, że często się zdarza, iż połączenie do tego samego portu z innych lotnisk w Polsce jest tańsze, ale na to nasz Port Lotniczy nie ma wpływu. Ja myślę, że na ceny biletów mają wpływ te środki, które przewoźnicy dostają poza portami – bo na ceny biletów port nie ma wpływu.”

Wiceprzewodniczący Komisji pan Tomasz Frączak: „ja to rozumiem.”

P. o. Dyrektora Biura Nadzoru Właścicielskiego UMŁ w Departamencie Strategii i Rozwoju pani Ewa Mereć: „myślę, że Port Lotniczy ma takie badania i może na tę okoliczność te analizy będą też sporządzane, ale myślę, że tutaj my, jako Miasto i jako Spółka, to nie mamy na to wpływu.

Myślę, że łodzianie wybierają przede wszystkim nasz Port Lotniczy z jednego powodu, bo nie muszą się daleko przemieszczać.

Jeżeli chodzi o czartery, to Zarząd Spółki długo zabiegał, żeby przekonać touroperatorów, aby w swojej ofercie pokazywali połączenia z Łodzi – a nie z innych miast. I tu trzeba było trochę nad nimi popracować – touroperatorzy również dostają zachętę. To nie jest więc takie łatwe, jakby się wydawało z naszego punktu widzenia, co należałoby zrobić, bo w rozmowach z tym rynkiem, który jest zamknięty, on jest specyficzny – tam działa czysta ekonomia.”

Wiceprzewodniczący Komisji pan Tomasz Frączak: „ja się z tym całkowicie zgadzam. Zawodowo zajmuję się strategią rozwoju zagranicznych spółek technologicznych, niezwiązanych z lotnictwem, ale technologicznych – pytam się, bo bardzo bym chciał, żeby nasze Lotnisko się rozwijało i żeby naprawdę łodzianie z niego korzystali. Ukierunkuję też to pytanie, które zadałem odnośnie tych badań, czy polityki cenowej, na którą, ja oczywiście zdaję sobie z tego sprawę, że Lotnisko bezpośrednio nie ma wpływu – tu nie chodzi o to, dlaczego łodzianie wybierają nasz Port, bo to jest logiczne – wybierają, bo jest najbliżej. Ale dlaczego mieszkańcy województwa łódzkiego wybierają inne porty, które są dalej od tego łódzkiego? Tam musi się też coś zdarzyć. Ja domyślam się – ponieważ służbowo dużo latam...”

P. o. Dyrektora Biura Nadzoru Właścicielskiego UMŁ w Departamencie Strategii i Rozwoju pani Ewa Mereć: „może godziny połączeń lotniczych.”

Wiceprzewodniczący Komisji pan Tomasz Frączak: „i też na pewno destynacje.”

P. o. Dyrektora Biura Nadzoru Właścicielskiego UMŁ w Departamencie Strategii i Rozwoju pani Ewa Mereć: „to też jest negocjowalne, Zarząd Spółki też negocjuje i chciałby jak najlepsze, ale czasami musimy brać to, co jest – to, co przewoźnik oferuje. Nie zawsze możemy wynegocjować lepiej – negocjujemy najlepiej, jak potrafimy i bierzemy na razie to, co dają. Jeżeli nasza pozycja się poprawi, to myślę, że pozycja negocjacyjna również się poprawi. Gdy mieliśmy u siebie firmę RYANAIR, później pojawił się inny przewoźnik, to też było sygnałem dla tej firmy, że nie jest jedyna i też powinna trochę powalczyć, tak? Jak się więc pojawi konkurencja, o którą walczymy, to pozycja negocjacyjna łódzkiego Portu będzie również lepsza.”

Wiceprzewodniczący Komisji pan Tomasz Frączak: „i moje ostatnie pytanie – bo rozumiem, że w branży lotniczej są obostrzenia jeżeli chodzi o marketing i reklamę i to, w jaki sposób można to pozycjonować. Czy ma Pani natomiast dane odnośnie tego, jakie koszty były w poprzednich trzech latach ponoszone na marketing i reklamę?”

P. o. Dyrektora Biura Nadzoru Właścicielskiego UMŁ w Departamencie Strategii i Rozwoju pani Ewa Mereć: „jeżeli chodzi o rok 2022, to Spółka wydatkowała 2 778 tys. zł,

w 2023 r. – 2 706 tys. zł, natomiast w 2024 r. planuje wydatkować na ten cel kwotę 3,5 mln zł. Miasto nie będzie wydatkowało na ten cel własnych środków.”

Przewodniczący Komisji pan Mateusz Walasek: „ale trzeba Spółkę pochwalić, bo rok 2023, to był ten rok, kiedy te targi Routes Europe organizowane były w Łodzi i udało się pozyskać różnych sponsorów do tych targów na tyle, że widać, iż te wydatki nie były znacząco wyższe. Czy te wydatki są w jakiejś innej pozycji?”

P. o. Dyrektora Biura Nadzoru Właścicielskiego UMŁ w Departamencie Strategii i Rozwoju pani Ewa Mereć: „jeżeli chodzi o wydatki na Routes Europe, to one rzeczywiście są w innej pozycji. Ale Spółka ok. 3,5 mln zł wydatkowała na promocję.”

Przewodniczący Komisji pan Mateusz Walasek: „ja tylko pozwolę sobie na refleksję taką, że jeśli chodzi o to, skąd łodzianie latają, to Spółka chyba też takie analizy robiła – były takie analizy przedstawiane.

Pierwsza sprawa, to jest w ogóle obecność danego kierunku, później jest kwestia godzin odlotu, bo to też ma swoje znaczenie. Jeśli chodzi o ceny biletów, również czynnik ten ma swoje znaczenie, ale rzecz polega na tym, iż często się zdarza taka sytuacja – bo ja np. rozmawiam z kimś o wylocie do Mediolanu, a on twierdzi, że leci do Mediolanu z Poznania, bo w Poznaniu jest wylot codziennie.”

P. o. Dyrektora Biura Nadzoru Właścicielskiego UMŁ w Departamencie Strategii i Rozwoju pani Ewa Mereć: „są różne czynniki.”

Przewodniczący Komisji pan Mateusz Walasek: „tak. Dodam do tego tylko jeszcze jedną kwestię, że np. być może w kwestii tych tzw. lepszych godzin mogłaby pomóc baza, gdyby ona się znalazła w Łodzi. Bo samolot musi wrócić do bazy późnym wieczorem, na te czynności serwisowe. I ten przylot do miejsca przeznaczenia późnym wieczorem nie jest dobrze postrzegany przez pasażera – o ile do domu można wrócić późnym wieczorem i to nawet jest zaleta, bo np. w przypadku wylotu do Alicante, może on sobie cały dzień tam spędzić i powrót do domu o północy nie jest problemem. W przypadku natomiast lądowania w Alicante np. o północy, to jest problem w ogóle z dostaniem się do tego Alicante i jeszcze trzeba zapłacić dodatkowo za nocleg. I w tej sytuacji, samolot, który ląduje w Alicante o ósmej rano jest lepszym rozwiązaniem dla pasażera. Ale rzecz w tym, że samolot musi do bazy wrócić na noc – jeżeli w Łodzi nie ma bazy, to samolot nie będzie wracał do Łodzi na noc. I te najgorsze loty, które są tymi lotami wieczornymi (odlot – godz. 22.00, lądowanie – północ), to te loty są właśnie Łodzi oferowane.”

Pan radny Marek Michalik: „nie chcę się tu wypowiadać tak bardzo negatywnie, ale zwracam uwagę, jeszcze na jedną rzecz, że jednak jakbyśmy to sobie dzisiaj porównali, jak to było 12-

14 lat temu i porównalibyśmy, jakie różnice były pomiędzy Portem Łódź a innymi lotniskami, to po pierwsze, wyjdzie nam, że Port Łódź przez te 12-14 lat nikogo nie wyprzedził na tej liście, natomiast sam został wyprzedzony przez inne porty, które funkcjonują na terenie Polski. To jest pewnego rodzaju miarą tego, jak to się rozwija – nie chodzi mi o to, żeby deprecjonować wszystko, tylko cały czas zmierzam jednak do jednej rzeczy, że tutaj, w łódzkim Porcie, po prostu zmiany są niezbędne. Chciałbym jeszcze tylko dopytać, bo ja tego nie pamiętam – jak długo pani Prezes Midera kieruje Zarządem tej Spółki? Około ośmiu lat?”

P. o. Dyrektora Biura Nadzoru Właścicielskiego UMŁ w Departamencie Strategii i Rozwoju pani Ewa Mereć: „myślę, że tak.”

Przewodniczący Komisji pan Mateusz Walasek: „myślę, że objęła tę funkcję ok. 2017-2018 r.”

P. o. Dyrektora Biura Nadzoru Właścicielskiego UMŁ w Departamencie Strategii i Rozwoju pani Ewa Mereć: „ja to jeszcze sprawdzę.”

Pan radny Marek Michalik: „chciałem zapytać jeszcze o tę Spółkę Bionanopark, bo ją również dofinansowujemy. Mogłaby Pani powiedzieć, skąd te straty tam wynikają? Jeżeli chodzi o Bionanopark, to tam jest jakiś proces likwidacyjny?”

P. o. Dyrektora Biura Nadzoru Właścicielskiego UMŁ w Departamencie Strategii i Rozwoju pani Ewa Mereć: „to znaczy, Spółka Bionanopark od samego początku generuje straty – wielkość przychodów nie jest proporcjonalna do kosztów generowanych przez Spółkę. Dwa lata temu, w związku z tym, że dwaj najwięksi wspólnicy nie chcieli już ze sobą współpracować pod jednym szyldem Spółki, zostało wszczęte postępowanie, żeby zamienić się z Urzędem Marszałkowskim, bo Urząd Marszałkowski nie chciał być w Spółce z Miastem. To postępowanie nie przyniosło rezultatu, w międzyczasie kondycja Spółki pogorszyła się, ponieważ procesy sądowe zostały rozstrzygnięte na niekorzyść Spółki i podmiot ten musiał wypłacić kwotę 5 mln zł z tytułu niekorzystnego wyroku. Dochodziło do tego jeszcze rozliczenie inwestycji BioNanoPark Plus – sytuacja ta spowodowała, że Zarząd Spółki przygotował i złożył wniosek o wszczęcie postępowania sanacyjnego. Wniosek ten został negatywnie rozpatrzony przez Sąd. W kwietniu br. obecny Prezes Zarządu p. Mariusz Kosiński złożył kolejny wniosek o wszczęcie postępowania sanacyjnego. W ubiegłym roku pojawił się natomiast inwestor, Instytut Łukasiewicza, który wyraził wolę przejęcia majątku po Bionanoparku, w formie zakupu udziałów od wszystkich wspólników. Wspólnicy podjęli uchwałę intencyjną, wyrażającą zgodę na zbycie tych udziałów, ale perturbacje w warszawskiej centrali Instytutu Łukasiewicza spowodowały, że do dnia dzisiejszego nie przeprowadzono badania Spółki. Obecnie nastąpiły tam pewne zmiany i powracamy do rozmów, ale z uwagi

na to, że Spółka potrzebuje środków na swoje funkcjonowanie do momentu, aż Sąd rozpatrzy kolejny wniosek o sanację, potrzebne jest wsparcie wspólników. Na razie Miasto wsparło Spółkę – podjęta została uchwała w sprawie pokrycia strat Bionanoparku za 2019 r. i za 2020 r. Politechnika Łódzka przekazała już też swoją część, podobnie jak Łódzka Izba Przemysłowo – Handlowa. Częściowego wsparcia Spółce udzielił Urząd Marszałkowski – całość środków przekazanych zostanie do Spółki po ukonstytuowaniu się nowych władz tego Urzędu.”

Pan radny Marek Michalik: „czy tam w tej chwili w ogóle coś się dzieje? Jakaż działalność bieżąca jest w Bionanoparku prowadzona?”

P. o. Dyrektora Biura Nadzoru Właścicielskiego UMŁ w Departamencie Strategii i Rozwoju pani Ewa Mereć: „jest prowadzona. Pomieszczenia w Inkubatorze są wynajęte, czyli mali przedsiębiorcy prowadzą tam swoją działalność. Laboratoria nie funkcjonują w pełnym zakresie, dlatego że do ich funkcjonowania potrzebne są środki na odczynniki, więc jedno z laboratoriów zostało wynajęte na trzy lata. Zamknięty jest Budynek C, w którym znajduje się komputer ARUZ do szybkiego przeliczania danych – czyli komputer, który ma wielkie możliwości, ale Politechnika Łódzka, która stworzyła jego koncepcję, nie przygotowała odpowiednich algorytmów, więc ten komputer nie jest wykorzystywany. Czynne są natomiast Budynki A i B, w których znajdują się pomieszczenia wykorzystywane przez Inkubator Przedsiębiorczości.

Działalność prowadzona jest więc w ograniczonym stopniu – przynosi ona Spółce dochód w wysokości ok. 300 tys. zł miesięcznie. Wydatki Spółki wynoszą obecnie natomiast około 700 tys. zł miesięcznie.”

Pan radny Marek Michalik: „to jest też kolejna Spółka, która powinna działać – tak w założeniu było, że ona miała działać non profit, taki był pomysł...”

P. o. Dyrektora Biura Nadzoru Właścicielskiego UMŁ w Departamencie Strategii i Rozwoju pani Ewa Mereć: „miała działać non profit, ale miała wychodzić na zero, a ma 8 mln zł...”

Pan radny Marek Michalik: „... i myślę, że ten potencjał, który tam jest, stwarza możliwość, żeby wychodzić mniej więcej na zero.”

P. o. Dyrektora Biura Nadzoru Właścicielskiego UMŁ w Departamencie Strategii i Rozwoju pani Ewa Mereć: „tak, ale tutaj mogę powiedzieć historię – generalnie, to jednostki samorządu miały za zadanie integrować infrastrukturę i to zrobiły, ale tak naprawdę, pałeczkę powinny przejąć Uniwersytety, czyli ta część naukowa. W pewnym momencie Uniwersytet Łódzki i Uniwersytet Medyczny wyszły ze Spółki – domniemywam, że nie mogły się porozumieć z Politechniką Łódzką – i wybudowały swoje laboratoria. Ta rzeczywistość więc,

w momencie, kiedy tworzyliśmy Bionanopark, zmieniła się. Politechnika Łódzka nie kieruje swoich projektów przez Bionanopark – realizuje swoje projekty naukowo – badawcze u siebie. Generalnie więc, samorządy zostały z tym problemem same. Żeby więc uratować to, co zostało stworzone, jedyną szansą jest po prostu wejście podmiotu, który stworzy Instytut Badawczy na terenie Bionanoparku – i do tego dążymy. Mam nadzieję, że to się uda – dla nas jest to jedyne rozwiązanie. Na pewno pod szyldem dwóch wspólników nie może to być kontynuowane.”

Pan radny Marek Michalik: „to może jeszcze o tej Miejskiej Arenie Kultury i Sportu Pani Dyrektor coś powie?”

P. o. Dyrektora Biura Nadzoru Właścicielskiego UMŁ w Departamencie Strategii i Rozwoju pani Ewa Mereć: „Miejska Arena Kultury i Sportu zarządza ogromną infrastrukturą – poza Halą Wielofunkcyjną, która została w 2009 r. wybudowana, administruje trzema stadionami, które Miasto wybudowało i oddało w dzierżawę. Stadiony są dedykowane poszczególnym Klubom i możliwość zarabiania na tych stadionach jest ograniczona, z różnych powodów – z uwagi na to np., że zniszczy się infrastrukturę, są tutaj różne powody. Te stadiony więc dedykowane są Klubom, które w ciągu roku mają ok. 14 imprez – te imprezy więc, w postaci meczów, czy żużlowych, czy piłkarskich, nie są w stanie pokryć kosztów utrzymania obiektów. Prezes MAKiS jest bardzo aktywny w pozyskiwaniu imprez, bo dużo się dzieje na terenie tego obiektu – jasno on jednak powiedział, że Atlas Arena nie zarobi na wszystkie obiekty. Jeżeli zarobi ona tylko na siebie, to już będzie bardzo dobrze – ale nie zarobi na wszystkie obiekty. Stąd wynika potrzeba dofinansowania...”

Pan radny Marek Michalik: „to jest większa strata niż w ubiegłym roku?”

P. o. Dyrektora Biura Nadzoru Właścicielskiego UMŁ w Departamencie Strategii i Rozwoju pani Ewa Mereć: „większa strata.

Jeżeli chodzi o Miejską Arenę Kultury i Sportu, w 2020 r. zanotowała ona 10 mln zł straty, w 2021 r. – 8,5 mln zł straty, w 2022 r. – 8,5 mln zł straty i w 2023 r. – 15,5 mln zł straty, za bieżący rok planuje się, iż strata będzie w podobnej wysokości.”

Przewodniczący Komisji pan Mateusz Walasek: „ja jeszcze zadam pytanie w nawiązaniu do tego Instytutu Łukasiewicza – czy te negocjacje toczą się z ich centralą w Warszawie, czy z którąś z łódzkich placówek? Bo łódzkich placówek jest kilka.”

P. o. Dyrektora Biura Nadzoru Właścicielskiego UMŁ w Departamencie Strategii i Rozwoju pani Ewa Mereć: „nie, to jest łącznie – centrala warszawska oraz oddział w Łodzi.”

Przewodniczący Komisji pan Mateusz Walasek: „ale który?”

P. o. Dyrektora Biura Nadzoru Właścicielskiego UMŁ w Departamencie Strategii i Rozwoju pani Ewa Mereć: „jest jeden – oni się skomasowali.”

Przewodniczący Komisji pan Mateusz Walasek: „te wszystkie są w tej chwili...”

P. o. Dyrektora Biura Nadzoru Właścicielskiego UMŁ w Departamencie Strategii i Rozwoju pani Ewa Mereć: „oni są rozrzućeni po różnych częściach Łodzi i dla nich, z punktu widzenia ich działalności, byłoby bardzo korzystne, żeby mogli się przenieść w jedno miejsce. I obiekt Bionanoparku jest odpowiedni, ale wiadomo, że w tych negocjacjach nie tylko lokalizacja ma znaczenie, ale również inne aspekty – również i polityczne, do tej pory. Dlatego do tej pory to nie wyszło – ale mamy nadzieję, że teraz wyjdzie.”

Przewodniczący Komisji pan Mateusz Walasek: „czyli założeniem tego projektu jest to, żeby te inne placówki w tej chwili, jeżeli są w kilku różnych adresach...”

P. o. Dyrektora Biura Nadzoru Właścicielskiego UMŁ w Departamencie Strategii i Rozwoju pani Ewa Mereć: „moja wiedza dotychczas była taka, że oni chcą wykorzystać po to, żeby przenieść. To jest jeden z powodów, dlaczego oni się zainteresowali naszym obiektem. Mamy obiekty wyposażone, mamy laboratoria, mamy powierzchnie do wynajmu, konferencyjne również – więc ten obiekt jest bardzo dobrze skonstruowany, tylko nie ukrywam, że bez wiedzy naukowej, on nie może funkcjonować. Ani ja nie czuję się, ani my jako Miasto nie mamy takich fachowców od prac badawczych – muszą to więc być tam naukowcy.”

Przewodniczący Komisji pan Mateusz Walasek: „prawda jest taka, że kilka z tych lokalizacji wykorzystywanych przez Instytut Łukasiewicza, np. przy ul. Curie – Skłodowskiej, czy przy ul. Zgierskiej, to nieruchomości ma duży potencjał po tym, jak oni go opuszczają. To rzeczywiście nie nasz problem, ale ten plan dla nich ma sens, jak się np. trzech nieruchomości pozbędą, a całą działalność skomasują na terenie jednej.”

Pan radny Marek Michalik: „oni mają nieruchomości przy ul. Zgierskiej, tak?”

Przewodniczący Komisji pan Mateusz Walasek: „tak – ja ten budynek akurat bardzo dobrze znam, ponieważ pracowałem tam przez kilka lat. Nie w Instytucie, ale tam akurat $\frac{3}{4}$ powierzchni jest wynajmowanych. W związku z tym, budynki przy ul. Curie – Skłodowskiej, czy przy ul. Zgierskiej mają bardzo dużą powierzchnię, ale jak się skomasuje wszystko to, co jest ich wyłączną działalnością, to oni się spokojnie na terenie Bionanoparku, z tych wszystkich lokalizacji, pomieszczą.”

P. o. Dyrektora Biura Nadzoru Właścicielskiego UMŁ w Departamencie Strategii i Rozwoju pani Ewa Mereć: „obecni wspólnicy nie są zainteresowani dalszym dopłacaniem do Spółki i chcą, żeby przejął ją taki podmiot, który będzie kontynuował dotychczasową działalność – na to liczymy. Tu akurat w pełni zgadzamy się z Urzędem Marszałkowskim, że sami tego nie poprowadzimy, bez fachowej wiedzy.”

Więcej pytań i głosów w dyskusji nie zgłoszono.

Za pozytywnym zaopiniowaniem przedmiotowego projektu uchwały – w zakresie merytorycznego zainteresowania Komisji – głos oddały **2 osoby, przeciw** głosował **1 radny, nikt nie wstrzymał się** od głosu.

Komisja zaopiniowała zatem pozytywnie projekt uchwały Rady Miejskiej w Łodzi w sprawie zmian budżetu oraz zmian w budżecie miasta na 2024 rok – druk Nr 135/2024.

Ad 5. Sprawy różne i wolne wnioski.

Ustalono, że Komisja w bieżącym roku zorganizuje wyjazdowe posiedzenie na terenie Spółki Bionanopark oraz Spółki Port Lotniczy Łódź im. Władysława Reymonta. Komisja zapozna się również ewentualnie z aktualną działalnością innych miejskich spółek.

Zebrani postanowili oddelegować **pana radnego Mateusza Walaska** do udziału w pracach komisji, powołanej w celu przeprowadzenia publicznego przetargu ustnego (licytacji) na wysokość miesięcznej stawki czynszu najmu za 1 m² powierzchni użytkowej lokalu użytkowego przeznaczonego na prowadzenie działalności twórczej w dziedzinie kultury i sztuki. Przetarg ten zaplanowany został na dzień 10 czerwca br. (I Etap, początek – godz. 11.00), oraz 1 lipca br. (II Etap, początek – godz. 10.00), w siedzibie Zarządu Lokali Miejskich, przy al. Kościuszki 47 w Łodzi.

Przewodniczący Komisji pan Mateusz Walasek powiadomił ponadto zebranych, że do Komisji wpłynęło pismo Prezydent Miasta Łodzi pani Hanny Zdanowskiej, informujące o przekazaniu do Przewodniczącego Rady Miejskiej w Łodzi Raportu o stanie Miasta za 2023 r. Dokument ten dostępny jest na stronie internetowej UMŁ.

Ustalono na koniec, że kolejne posiedzenie Komisji zostanie zorganizowane w dniu 21 czerwca br. (piątek, początek – godz. 11.00).

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokół sporządził
Marek Wasielewski

Przewodniczący Komisji
Mateusz Walasek